

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 maja 2012 r. powód D. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. A. następujących kwot: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 4.699,35 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, 18.660 zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w związku z koniecznością opieki osoby trzeciej w okresach 9.07.2010 r.-5.10.2010 r., 21.10.2010 r. -2.10.2011 r., 25.10.2011 r.-30.04.2012 r., 31.851 zł skapitalizowanej renty tytułem utraconych dochodów za okres od 1.06.2010 r. do 30.04.2012 r.- wszystkie powyższe kwoty z ustawowymi odsetkami od 26.01.2012 r. do dnia zapłaty, ponadto 2.000 zł miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość płatnej z góry do 15-go dnia każdego miesiąca poczynając od 1.05.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat. Powód wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że jego roszczenia wynikają ze zdarzenia, które miało miejsce w dniu 31.05.2010 r., kiedy to podczas serwisowania pieca gazowego przez pozwanego w domu powoda doszło do wybuchu gazu, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. (pozew –k.2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność i wysokość dochodzonych kwot, zakwestionował okoliczności zdarzenia (przyczyny, przebieg) i podniósł, że do wybuchu doprowadzić mogły inne czynniki (np. nieszczelność instalacji gazowej). Pozwany wskazał, że powód przyczynił się do powstania szkody – ponieważ mimo próśb pozwanego nie opuścił pomieszczenia, w którym pozwany dokonywał przeglądu. Pozwany zakwestionował ponadto wskazany w pozwie zakres uszczerbku na zdrowiu powoda oraz konieczność ponoszenia kosztów leczenia i potrzebę (oraz zakres) korzystania z pomocy osób trzecich. Pozwany zakwestionował także twierdzenia powoda co do wykonywania przez niego pracy zarobkowej przed wypadkiem jak i co do utraty zdolności do pracy wskutek wypadku. (odpowiedź na pozew –k.39-40)

W piśmie z dnia 9 maja 2013 r. pełnomocnik powoda sprecyzował zarzut przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody poprzez: przebywanie powoda w kotłowni w czasie serwisowania pieca wbrew zaleceniom pozwanego oraz brak w okresie poprzedzającym zdarzenie corocznych kontroli instalacji gazowej oraz przewodów kominowych oraz zalecanych przez producenta corocznych serwisów/ kontroli pieca gazowego. (pismo procesowe –k.97-98)

W piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2013 r. powód rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienia o kwotę 50.000 zł (do kwoty 200.000 zł) oraz miesięcznej renty o kwotę 380 zł, modyfikując roszczenie rentowe w ten sposób, że domagał się kwoty 2.380 zł miesięcznej renty, na którą składają się: 580 zł – koszty leczenia blizn, 600 zł – opieka osoby trzeciej, 1.200 zł – utracone dochody z tytułu wykonywanej pracy. (pismo procesowe –k.122)

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r. pełnomocnik pozwanego sprecyzował zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody, wskazując iż przyczynienie to wynosi 50%. (protokół –k.290)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. P. zamieszkiwał wraz z żoną Z. P. i synem T. P. w domu jednorodzinny położony w Ł. przy ul. (...). (okoliczności bezsporne)

Gaz ziemny przewodowy został doprowadzony do budynku powoda położonego w Ł. przy ul. (...) z sieci ulicznej niskiego ciśnienia (...) przyłączem polietylenowym o średnicy 40 mm w ten sposób, że dostawca gazu wybudował przyłączy od gazociągu ulicznego do linii ogrodzenia z usytuowaniem kurka głównego i gazomierza jako obudowanego wentylowaną i zamykaną szafką zabezpieczającą. Gazociąg do wysokości posesji przy ul. (...) i przyłączy do tej posesji zostały wybudowane i włączone do eksploatacji 30.03.2007 r. Powód we własnym zakresie wybudował instalację zewnętrzną usytuowaną w gruncie na terenie nieruchomości do kurka głównego przy ścianie budynku oraz instalację wewnętrzną do pomieszczenia na parterze od strony ulicy. W budynku przewidziano tylko jeden odbiornik gazu. Dalsza rozbudowa sieci ulicznej (która teoretycznie, choć jest to mało prawdopodobne – praktycznie wykluczone,

mogłaby doprowadzić do zapowietrzenia sieci i instalacji w posesji przy ul. (...)) wystąpiła dopiero jesienią 2010 r., kiedy wybudowano następny odcinek gazociągu i przyłączy gazowe do posesji przy ul. (...), a więc ponad 3 miesiące po zdarzeniu wybuchu gazu. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.228)

Przyłączy gazowe w domu powoda zostało wykonane zgodnie z projektem technicznym uzgodnionym z przedsiębiorstwem gazowniczym w dniu 21.07.2006 r. oraz zostało wraz z armaturą poddane próbie szczelności w dniu 26.03-27.03.2007 r. zakończonej wynikiem pozytywnym. (protokół z odbioru technicznego –k.103)

Przeprowadzono także – w dniu 11.05.2007 r. -ekspertyzę kominiarską urządzeń ogrzewczo – kominowych, w której stwierdzono, że wentylacja i odprowadzenie spalin od kotła c.o. gazowego w kotłowni funkcjonuje prawidłowo, a przewody kominowe są drożne. (opinia –k.105)

Z akt sprawy nie wynika, aby w budynku przy ul. (...) wykonywane były coroczne przeglądy okresowe instalacji gazowej i systemów wentylacji grawitacyjnej pomieszczenia kotłowni oraz odprowadzania spalin do kotła gazowego. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.238-240)

W domu powoda jedynym urządzeniem zasilanym w gaz był kocioł gazowy z otwartą komorą spalania V. I. N. M. (...) zainstalowany na parterze w pomieszczeniu pełniącym funkcję kotłowni oraz łazienki. Kocioł ten został zakupiony w dniu 30.03.2007 r. i uruchomiony w dniu 28.05.2007 r. przez autoryzowanego serwisanta firmy (...) – pozwanego M. A.. Zgodnie z zaleceniem producenta zawartym w instrukcji dla użytkownika produkty firmy (...) powinny być serwisowane przynajmniej 1 raz w roku oraz przy każdej potrzebie w razie wystąpienia zakłóceń w pracy określonych w tej instrukcji. W dokumentacji kotła prócz wpisów związanych z jego pierwszym uruchomieniem brak jest dalszych wpisów o czynnościach serwisowych w okresie 3 lat użytkowania. W ciągu 3 lat pracy urządzenia nie występowały przypadki wymagające doraźnej interwencji serwisanta i takich interwencji nie było. W książce gwarancyjnej jest jedynie wpis o wykonaniu rocznego przeglądu kotła z datą 28.05.2010 r. (3 dni przed zdarzeniem wybuchu gazu). (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.230-240)

W dniu 31.05.2010 r. kocioł gazowy znajdujący się w domu powoda nie pracował i wyświetlał w oknie czytnika kod migający 01, co oznacza „Blokada – brak zapłonu” i wymaga wykonania resetowania, a w ostateczności wezwania serwisanta. Do domu powoda został wezwany serwisant – pozwany M. A., który uznał że brak zapłonu jest spowodowany zapowietrzeniem instalacji. Brak zapłonu może być spowodowany stanem zapowietrzenia instalacji gazowej zasilającej kocioł, chociaż mogą występować również inne przyczyny. Gdyby wystąpiła przerwa w zasilaniu, kocioł wykazałby inny kod nieprawidłowości, a po przywróceniu prawidłowego zasilania, kocioł samoczynnie powraca do stanu pracy. Pozwany mógł teoretycznie przyjąć między innymi założenie zapowietrzenia instalacji, co było mało prawdopodobne, ale w takim przypadku powinien dokonać pomiaru na obecność tlenu w przewodzie zasilającym przyrządem pomiarowym „tlenomierzem” lub „metanomierzem” – jest wiele typów takich urządzeń i znajdują się one na podstawowym wyposażeniu monterskim osób zajmujących się eksploatacją instalacji i urządzeń gazowych. Pozwany diagnozując przyczynę braku zapłonu przyjął jako przyczynę nieprawidłowości zapowietrzenie instalacji w zakresie medium zasilającego bez sprawdzenia stanu faktycznego, a następnie podjął czynności odpowietrzania. W tym celu rozszczelnił instalację na podejściu do kotła poprzez wykręcenie korka w trójniku do próby ciśnieniowej. Wcześniej korek ten wykręcał monter pogotowia gazowego dokonując próby ciśnienia gazu w instalacji, który ponownie korek wkręcił i dokonał sprawdzenia szczelności ze skutkiem pozytywnym – instalacja była szczelna. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.233-234)

Proces przeprowadzania odpowietrzania instalacji gazowej jest czynnością gazoniebezpieczną wymagającą szczególnej staranności wykonania, właściwego przygotowania, wyposażenia technicznego, zwłaszcza w aparaturę kontrolno pomiarową oraz przestrzegania właściwej organizacji przy wykonywaniu prac. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.234)

Zasady wykonywania prac gazoniebezpiecznych wynikają m.in. z par. 53 i 54 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy budowie i eksploatacji sieci gazowych oraz uruchamianiu instalacji gazowych gazu ziemnego (Dz. U. nr 2 z 8.01.2010 r. poz. 6). Zgodnie z tymi przepisami

należy m.in.: sprawdzić czy instalacja gazowa nie znajduje się pod napięciem prądu elektrycznego, wykonać próbę kontrolną szczelności instalacji gazowej, zamontować przewód odpowietrzający i wyprowadzić jego wylot na zewnątrz obiektu. Niedopuszczalne jest usuwanie mieszaniny powietrzno – gazowej gazu ziemnego do pomieszczenia. Żaden z wymienionych punktów nie był prawidłowo wykonany przez pozwanego lub został pominięty. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.235)

Łazienka z funkcją kotłowni, w której znajdował się kocioł gazowy i w której przeprowadzano odpowietrzanie instalacji do przestrzeni pomieszczenia posiadała odprowadzenie do przewodu spalinowego w ścianie budynku a także stosowną i sprawną wentylację grawitacyjną, przez kilkadziesiąt minut były także otwarte drzwi wejściowe do łazienki. Taki system naturalnej grawitacyjnej wentylacji nie był jednak w stanie odprowadzić intensywnie wypływającego gazu, co skutkowało nagromadzeniem się znacznej ilości mieszaniny tego gazu z powietrzem zawartym w pomieszczeniu. Mimo popełnionych wielu nieprawidłowości związanych z odpowietrzaniem instalacji gazowej, zapewne dłuższy czas wentylacji pomieszczenia spowodowałyby usunięcie nagromadzonego gazu, co należało sprawdzić metanomierzem i wówczas możnaby podejmować kolejną próbę uruchomienia kotła. Takich czynności jednak nie przeprowadzono, a próbę uruchomienia kotła podjął pozwany bezpośrednio po zakończeniu odpowietrzania, co skutkowało wybuchem od iskry zapalacza elektrycznego przy obecności znacznych ilości gazu w pomieszczeniu. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.235)

Podczas serwisowania pieca gazowego przez M. A. powód przebywał w pomieszczeniu kotłowni. Pozwany, podczas wykonywanych przez siebie czynności, kilkakrotnie prosił powoda o opuszczenie pomieszczenia kotłowni, lecz powód nie chciał tego zrobić. Kiedy powód nie wyszedł z kotłowni, pozwany nie zaprzestał serwisowania pieca. (zeznania pozwanego M. A. –k.289 odwrót)

W dniu 31 maja 2010 r. w różnych rejonach Ł. występowały przypadki interwencji pogotowia gazowego, a także były wykonywane prace sieciowe na gazociągach, ale nie dotyczyły one rejonu, w którym znajduje się dom powoda i nie miały żadnego wpływu na warunki techniczne i zachowanie standardów dostawy gazu w rejonie osiedla (...). Wystąpienie zapowietrzenia sieci gazowej w obszarze całego osiedla należy całkowicie wykluczyć, ponieważ wystąpienie takiej sytuacji skutkowałoby natychmiastową interwencją wielu odbiorców gazu z tego rejonu, a takich zgłoszeń nie było. Można z całą pewnością przyjąć, że sieć gazowa w ul. (...) przed zdarzeniami w dniu wypadku nie była zapowietrzona oraz nie było przerw w dostawie gazu. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.230, opinia uzupełniająca –k.264)

W dniu 31.05.2010 r. monterzy Pogotowia (...) trzykrotnie interweniowali w budynku przy ul. (...) w Ł.. Pierwsze zgłoszenie miało miejsce około godziny 17:30, było dokonane przez Z. P. i dotyczyło braku gazu (braku możliwości korzystania z gazu na urządzeniu odbiorczym z powodu braku zapłonu – kod 01). Po przybyciu na miejsce pogotowia gazowego około godz. 18:30 stwierdzono, że na zasilaniu odbiornika jest obecny gaz o właściwym ciśnieniu dla podłączonego urządzenia odbiorczego. Drugie zgłoszenie do Pogotowia (...) przyjęto około godz. 20:30 od służb Inżyniera Miasta – zgłoszono wybuch gazu w budynku przy ul. (...). Podczas interwencji monterzy stwierdzili, że podczas prowadzenia prac konserwacyjnych doszło do wybuchu. Dopływ gazu odcięto na zaworze głównym. Trzecie zgłoszenie dokonane zostało około godz. 23:00 przez interweniującą na miejscu wybuchu gazu Policję. Ponownie sprawdzono stan zabezpieczenia instalacji i skuteczność odcięcia dopływu paliwa gazowego. (pismo –k.256, kopie zleceń monterskich –k.257-259, opinia biegłego ds. gazownictwa –k.264)

Pierwsza interwencja pogotowia gazowego stanowiła jednoznaczną informację dla odbiorcy gazu, że urządzenie jest prawidłowo zasilane gazem o właściwych parametrach. Gdyby nawet ta informacja nie została przekazana pozwanemu (serwisantowi), pozwany powinien sam ocenić we własnym zakresie po podjęciu odpowietrzania instalacji, jakie medium jest doprowadzone do podgrzewacza i o jakim ciśnieniu, do czego powinien posiadać niezbędne przyrządy kontrolne (pomiaru ciśnienia i stężenia gazu). (uzupełniająca opinia biegłego ds. gazownictwa –k.265)

Analiza materiału zawartego w aktach sprawy wskazuje, że wyłączną przyczyną wybuchu gazu w kotłowni pełniącej także funkcję łazienki na parterze budynku mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. było nagromadzenie się gazu w znacznych

ilościach w wymienionym pomieszczeniu. Zainicjowanie wybuchu gazu nastąpiło od łuku elektrycznego pochodzącego z iskrownika zapalacza palnika gazowego w kotle gazowym firmy (...) 24s. Świadczy to jednocześnie o właściwym kierunku cyrkulacji powietrza z kotłowni do przewodu spalinowego poprzez komorę spalania, gdzie ze względu na nagromadzoną znaczną ilość gazu w przestrzeni pomieszczenia mieszanina gazu z powietrzem migrowała poprzez kocioł do przewodu spalinowego i znajdowała się w komorze spalania w stężeniu wybuchowym. Taki kierunek przepływu powietrza wraz z gazem był dodatkowo ułatwiony ze względu na zdjętą osłonę zewnętrzną kotła. Nagromadzenie gazu i jego wybuch nie pozostaje w związku z czynnikami dotyczącymi systematyki serwisowania kotła oraz prowadzenia okresowych przeglądów instalacji gazowej w budynku. Kontrola szczelności instalacji wykonana przez pogotowie gazowe podczas pierwszej interwencji była pozytywna, natomiast system zabezpieczeń w kotle gazowym posiadał zabezpieczenia przeciwwypływowe uniemożliwiające wyciek gazu. Jedynym źródłem wycieku gazu był rozszczelniony trójnik na instalacji przy zaworze przed kotłem poprzez wykręcenie korka zaślepiającego dokonany przez serwisanta w celu odpowietrzenia instalacji. Wybuch gazu był spowodowany jedynie nieprawidłowościami w wykonywaniu czynności przez serwisanta w celu odpowietrzenia instalacji gazowej, które bezpośrednio doprowadziły do nagromadzenia się gazu i jego wybuchu. (opinia biegłego ds. gazownictwa –k.241)

Po wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia do Szpitala im. (...) w Ł., gdzie został przyjęty do Oddziału Intensywnej Terapii. Następnie w dniu 2.06.2010 r. został przewieziony do Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Centrum (...) w S. z powodu oparzenia termicznego IIb/III stopnia około 40% powierzchni ciała i potwierdzonego bronchoskopowi oparzenia dróg oddechowych w 3 dobie po urazie. Przy przyjęciu stan powoda był ciężki. Powód był niewydolny oddechowo – zaintubowany, wentylowany mechanicznie respiratorem. Powód był także niewydolny krążeniowo. Zastosowano analgosedację, wentylację mechaniczną respiratorem, antybiotykoterapię, płynoterapię, profilaktykę krwawienia z przewodu pokarmowego i zatorowo – zakrzepową, mukolityki, diuretyki, katelochaminy, żywienie do i pozajelitowe, wyrównywano zaburzenia gospodarki wodno – elektrolitowej, uzupełniano niedobory morfotyczne. W trybie pilnym, w znieczuleniu ogólnym dożylnym, wykonano nacięcia obciążające prawego przedramienia i dłoni. Zastosowanym leczeniem uzyskano stopniową poprawę stanu ogólnego, co pozwoliło na odłączenie wlewu katelochamin, a następnie na odłączenie powoda od respiratora. W dniu 13.06.2010 r. powoda rozintubowano, był na oddechu własnym z tlenoterapią bierną. W dniu 16.06.2010 r. powód został przekazany do II Oddziału (...) Oparzeń celem kontynuacji terapii. (karta informacyjna –k.9, 9 odwrót)

W Oddziale (...) powód przebywał do 9.07.2010 r. W dniu 18.06.2010 r. wykonano przeszczep heterogeniczny. Rany oparzeniowe były oczyszczane opatrunkami z roztworu B.. Było ponadto prowadzone gojenie przez samoistne naskórkowanie pod opatrunkami biologicznymi. Miejsca wygojone natłuszczano, równoległe prowadząc rehabilitację powoda. Powód został wypisany do domu wygojony w dobrym stanie ogólnym z zaleceniem natłuszczania miejsc wygojonych L. oraz kontroli w Poradni (...) Ogólnej i Poradni Chorób Płuc w miejscu zamieszkania. (karta informacyjna –k.10,10 odwrót)

Po wyjściu ze szpitala powód wymagał pomocy przy korzystaniu z toalety, myciu, jedzeniu, ubieraniu. (zeznania świadka Z. P. –k.71-72)

W dniu 6.10.2010 r. powód został przyjęty do Oddziału (...) w Centrum (...) celem leczenia usprawniającego następstwa oparzenia termicznego IIb/III stopień twarzy, głowy, szyi, klatki piersiowej, tułowia, kończyn górnych i dolnych, około 40% powierzchni ciała oraz po oparzeniu dróg oddechowych. Podczas pobytu w oddziale zastosowano leczenie fizjoterapeutyczne i uzyskano funkcjonalny zakres ruchomości w stawie nadgarstkowym i łokciowym kończyny górnej prawej oraz poprawę zakresu ruchomości w stawie nadgarstkowym lewej kończyny górnej. Nastąpiła poprawa ruchomości, głównie biernej w stawach obu rąk z poprawą funkcji chwytnej i ruchów precyzyjnych. Utrzymał się obrzęk obu dłoni z zaburzeniami czucia powierzchniowego miejsc oparzonych. W dniu 20.10.2010 r. powód został wypisany do domu na własne żądanie. Został wyposażony w ubranie uciskowe oraz zalecenia rehabilitacyjne. Zalecono stosowanie odzieży uciskowej na blizny. (karta informacyjna –k.11,11 odwrót)

W dniu 3.10.2011 r. powód został ponownie przyjęty do Oddziału (...) w Centrum (...) celem leczenia usprawniającego następstwa oparzenia termicznego IIb/III stopień twarzy, głowy, szyi, klatki piersiowej, tułowia, kończyn górnych i

dolnych, około 40% powierzchni ciała oraz po oparzeniu dróg oddechowych. Podczas pobytu w oddziale zastosowano leczenie fizjoterapeutyczne i uzyskano funkcjonalny zakres ruchomości w stawach łokciowych oraz poprawę zgięcia grzbietowego i dłoniowego w stawach nadgarstkowych obu kończyn górnych. Nastąpił wzrost siły mięśniowej i kondycji ogólnej powoda. Nadal utrzymywało się ograniczenie ruchomości w stawach PIP i (...) obu rąk ze spłynięciem przestrzeni międzypalcowych. Zarośnięte przestrzenie międzypalcowe upośledzały funkcję chwytą oraz ruchy precyzyjne obu rąk. Blizny poparzeniowe były przebarwione, pofałdowane z tendencją do przerostu, zagrażającą pogłębieniem się już istniejących ograniczeń ruchomości w stawach objętych tymi bliznami. W dniu 24.10.2011 r. powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym. Został wyposażony w odzież uciskową na blizny poparzeniowe oraz zalecenia rehabilitacyjne. (karta informacyjna –k.12,12 odwrót)

Ostatni raz powód był hospitalizowany w Centrum (...) od 18.04.2012 do 27.04.2012 z rozpoznaniem: „Spłynięcie I przestrzeni międzypalcowej ręki lewej. Stan po przebytym oparzeniu termicznym mnogich okolic ciała”. Powód był operowany w dniu 19.04.2012. Został wypisany do domu w stanie ogólnym i miejscowym dobrym. Zalecono kontrolę w Poradni (...) Plastycznej. (karta informacyjna –k.89,89 odwrót)

W wypadku z dnia 31.05.2010 r. D. P. doznał rozległego oparzenia ciała, w tym oparzenia dróg oddechowych. U powoda występuje trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem z powodu oparzenia dróg oddechowych z pozostawieniem znacznego przekrwienia błony śluzowej oskrzeli powodującym przewlekłe zapalenie oskrzeli w okresie wydolności układu oddechowego w wysokości 10% z pkt. 85 tabeli zawartej w Dz. U. nr 234 z 28.12.2002 r. (opinia biegłego pulmonologa –k.85-86)

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda po wypadku był, z punktu widzenia pulmonologa, bardzo dużego stopnia ponieważ wystąpiła ostra niewydolność oddechowa wymagająca stosowania respiratoroterapii do 13.06.2010 i hospitalizacji w Oddziale Intensywnej Terapii. Po zakończeniu hospitalizacji 9.07.2010, z punktu widzenia pulmonologa, u powoda nie występowały ograniczenia w wykonywaniu codziennych czynności. Z punktu widzenia pulmonologa powód nie musiał, po opuszczeniu szpitala tj. po 9.07.2010 korzystać z opieki osób trzecich. Z punktu widzenia pulmonologa, po zakończeniu hospitalizacji powód nie wymagał stosowania leków. Przewlekłe zapalenie oskrzeli powstałe u powoda w następstwie oparzenia dróg oddechowych w wyniku wypadku nie wymaga stosowania farmakoterapii ani doustnej ani wziewnej. Rokowania powoda co do stanu zdrowia na przyszłość są z punktu widzenia pulmonologa dość dobre. Powód powinien unikać infekcji. Przeciwwskazana jest praca w narażeniu na czynniki drażniące drogi oddechowe. (opinia biegłego pulmonologa –k.86, opinia uzupełniająca –k.134)

Oparzenia (...) / III stopnia 40% powierzchni ciała skutkują u powoda rozległymi bliznami poparzeniowymi, przykurczem bliznowatym warg jamy ustnej, częściową amputacją obu małżowin usznych i przykurczem bliznowatym palców ręki lewej znoszącym jej czynność chwytą, co z punktu widzenia chirurgii plastycznej jest amputacją wyglądu ręki lewej u powoda. (opinia biegłego chirurga plastycznego –k.114-115)

Cierpienia fizyczne powoda związane z w/w oparzeniami były najwyższego stopnia, wręcz ekstremalne ponieważ bolesność ran oparzeniowych jest bolesnością najwyższego stopnia. W standardowych warunkach oddziałów chirurgicznych, w których większość oparzeń jest leczonych, 40% oparzenia pełnej grubości skóry (a temu odpowiada oparzenie (...) / III stopnia u powoda) jest granicą przeżywalności, w praktyce jest to oparzenie śmiertelne. Jedynie w wyspecjalizowanych ośrodkach leczenia oparzeń (a do takich należy Centrum (...) w S., w którym powód był leczony) pacjenci z oparzeniami III stopnia 40% powierzchni ciała mają szanse przeżycia. Cierpienia psychiczne powoda również były najwyższego stopnia ponieważ powód znajdował się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia. Trwałość cierpień psychicznych powoda wynika ze świadomości nieodwracalności skutków tego wypadku, którymi są rozległe blizny poparzeniowe, częściowa amputacja obu małżowin usznych i deformacja ręki lewej. (opinia biegłego chirurga plastycznego –k.115)

Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, oceniany wyłącznie z punktu widzenia chirurgii plastycznej jako nieodwracalne uszkodzenia skóry i oszpecenia jego wyglądu, wynosi 70%. (opinia biegłego chirurga plastycznego – k.116-117)

U powoda istnieje ograniczenie tych wszystkich czynności codziennych, które wymagają chwytu dwuręcznego bowiem lewa ręka powoda pozbawiona jest czynności chwytnej. Dotyczy to takich czynności jak oburęczne podnoszenie ciężarów i oburęczne wykonywanie prac precyzyjnych (np. pisanie komputerowe lub zmiana żarówki). W pewnym stopniu ograniczenia te mogą częściowo dotyczyć także takich czynności jak jedzenie, mycie i ubieranie się (zakładanie okryć wierzchnich). Konieczność korzystania przez powoda z pomocy osób trzecich dotyczy czynności dnia codziennego, których wykonywanie jest dla powoda ograniczone. Powód wymagał także pomocy przy pielęgnacji blizn w okolicach niedostępnych dla niego np. na plecach. Wymiar dzienny pomocy osób trzecich potrzebnej powodowi mógł wynosić maksymalnie od 30 do 60 minut. Powód potrzebował pomocy osób trzecich w tym wymiarze w dacie wydania opinii i będzie potrzebował jej w przyszłości. (opinia biegłego chirurga plastycznego –k.117-118, opinia uzupełniająca – protokół k.178 odwrót, czas nagrania 00:05:55-00:18:05)

Rozległe blizny poparzeniowe powoda wymagają stałego i systematycznego natłuszczania maściami lub balsamami witaminowymi (np. linomag i dermosan naprzemiennie) ponieważ pozbawione są one gruczołów skóry właściwej, w tym także gruczołów łojowych, których wydzielina zapewnia skórze właściwości ochronne i mechanicznie obronne, a więc istnieje konieczność trwałego zastąpienia ich funkcji leczeniem substytucyjnym. Jest to w przypadku blizn poparzeniowych powoda konieczność dożywotnia, wymagająca codziennego, kilkakrotnego natłuszczania blizn. Konsekwencją zaniechania tej systematycznej i stałej pielęgnacji blizn jest nieuchronne powstawanie w ich obrębie owrzodzeń troficznich – przewlekłe niegojących się ran otwartych, stanowiących jednocześnie tzw. „wrota zakażenia” (narażające powoda na długotrwałe infekcje ogólnoustrojowe). (opinia biegłego chirurga plastycznego – k.117)

Zgodnie z tymi zaleceniami powód od lipca 2010 r., a więc od momentu wygojenia się ran oparzeniowych, stosował i stosuje nadal do pielęgnacji blizn poparzeniowych maści witaminowe (linomag) i lecznicze (cepan i dermatix) oraz plastry silikonowe. Ich koszt miesięczny wynosił (i wynosi): średnio po 6 opakowań maści linomag i cepan -240 zł, 1 opakowanie maści dermatix – 180 zł i 1 opakowanie plastrów silikonowych -160 zł, łącznie 580 zł miesięcznie. Dalsze stosowanie tych maści i opatrunków z punktu widzenia chirurgii plastycznej jest u powoda celowe i uzasadnione w okresie wieloletnim (w obecnym zestawie tych maści minimum do 50 roku życia, natomiast maści witaminowe, o koszcie miesięcznym około 150 zł dożywotnio). Ponadto powód, zgodnie z zaleceniami otrzymanymi z Centrum (...) w S., stosował ubrania i rękawy uciskowe, dotychczasowe koszty ich zakupu wyniosły 3.600 zł. Celowość stosowania terapii uciskowej z punktu widzenia chirurgii plastycznej jest w pełni zasadna, koszty poniesione przez powoda uznać należy za realne. (opinia biegłego chirurga plastycznego –k.118)

Rokowania na przyszłość u powoda co do obecności blizn poparzeniowych, zniekształceń bliznowatych i powodowanych przez nie ubytków i deformacji są niepomyślnie, ponieważ są to zmiany nieodwracalne i nie istnieje żadna możliwość ich likwidacji. (opinia biegłego chirurga plastycznego –k.118)

Defekty występujące u powoda mają charakter utrwalony i uniemożliwiają wykonywanie zawodów wymagających nienagannej prezencji (np. prezentera telewizyjnego, modela, pracownika recepcji itp.). Przykurcz bliznowaty warg powodujący zaburzenia artykulacji stanowi przeciwwskazanie do wykonywania zawodów wymagających bezpośredniego i stałego kontaktu z klientem. Przykurcz bliznowaty palców z bliznowatym zrostem palców, znoszący czynność chwytnej ręki lewej wyklucza możliwość wykonywania zawodów wymagających pracy oburęcznej (np. stolarz, murarz itp. – w zasadzie dotyczy to wszystkich pracowników fizycznych, a także kierowcy i operatora maszyn), jak również wyklucza wszystkie zawody wymagające oburęcznych ruchów precyzyjnych (np. zegarmistrz) i obsługi komputera. (opinia uzupełniająca biegłego chirurga plastycznego –k.135)

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł. z dnia 3 października 2011 r. wszczęte zostało śledztwo w sprawie dotyczącej nieumyślnego spowodowania w dniu 31.05.2010 r. u D. P. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu tj. o przestępstwo z art. 156 par. 2 KK. (zawiadomienie –k.13)

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi warunkowo umorzył postępowanie karne wobec M. A. na okres próby dwóch lat oraz na podstawie art. 67 par. 3 KK zobowiązał M. A. do naprawienia szkody w części-przez zapłatę na rzecz D. P. kwoty 50.000 zł. (odpis wyroku –k.14, 14 odwrot)

Na skutek apelacji M. A. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że uchylił zawarte w pkt. 2 zobowiązanie M. A. do naprawienia szkody. (wyrok –k.356 załączonych akt V Ka 523/12)

Od dnia 28.02.2011 r. powód był zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. (decyzja –k.34)

Powód nie otrzymuje i nie otrzymał żadnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z przedmiotowym wypadkiem, nie przechodził przez żadne procedury związane ze stwierdzeniem niezdolności do pracy. (zeznania świadka Z. P. –k.72)

Powód poniósł koszty leczenia w kwocie 1.458,30 zł, na które złożył się koszt zakupu kremów przeciwko bliznom, kompresów, leków, maści i żelów na blizny. (faktury –k.15-20)

Powód poniósł koszty zakupu odzieży uciskowej w postaci: rękawic żelowych, opasek, separatorów na palce, kamizelek i rękawic uciskowych w kwocie 3.241,05 zł. (faktury –k.21-23)

Koszt jednej godziny za usługi opiekuńcze w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ł. wynosił: w przypadku zwykłych usług opiekuńczych: od lipca 2009 r. do stycznia 2011 r. w dniu robocze 9,50 zł, w dni wolne od pracy 19 zł. (pismo –k.24)

Pozwany również został poszkodowany w przedmiotowym zdarzeniu. Miał poparzone ręce i twarz, do tej pory ma niesprawną lewą rękę. Przez 10 miesięcy po wypadku pozwany przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dacie wypadku oprócz działalności polegającej na serwisowaniu pieców pozwany pracował na Uniwersytecie (...) jako konserwator urządzeń energetycznych. Po wypadku powód nie wykonywał już tej pracy. Obecnie jedynym źródłem dochodów pozwanego jest działalność gospodarcza. Pozwany ma zaległości z tytułu zaciągniętych kredytów na kwotę 52.000 zł. Pozwany jest rozwiedziony, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, mieszka w domu stanowiącym własność swojej byłej żony, który przypadł jej w ramach podziału majątku dokonanego w sprawie rozwodowej. Pozwany zarabia 1.500-2.000 zł. Pozwany jest chory na cukrzycę, leczy się również u ortopedy w związku z obrażeniami rąk. (zeznania pozwanego M. A. –k.289 odwrot)

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. pielęgniarstwa medycznego na okoliczność wymiaru, zakresu i kosztu opieki osoby trzeciej koniecznej powodowi od daty wypadku do chwili obecnej i w przyszłości. Po pierwsze, na powyższe okoliczności wypowiedzieli się biegli pulmonolog i chirurg plastyczny. Po drugie, wniosek ten był spóźniony. Został on zgłoszony w piśmie z dnia 10 lipca 2013 r. (k.122). Zgodnie z art. 207 par. 6 KPC, obowiązującym w dacie wniesienia niniejszego pozwu, powód powinien zgłosić wszelkie wnioski dowodowe już w pozwie, chyba że uprawdopodobni, że nie zgłosił ich bez swojej winy, lub że uwzględnienie spóźnionych dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Powód nie usprawiedliwił w żaden sposób spóźnionego zgłoszenia w/w wniosku dowodowego. Należy wskazać, że pozwany już w odpowiedzi na pozew kwestionował potrzebę i zakres korzystania z pomocy osób trzecich.

Spóźniony był też zgłoszony w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r. wniosek pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy na okoliczność zdolności powoda do wykonywania pracy po urazach odniesionych w wypadku. Zgłaszając ten wniosek pełnomocnik powoda powołał się na uzupełniającą opinię chirurga plastycznego. Opinia ta została jednak wydana w lipcu 2013 r., a więc pół roku wcześniej. Należy dodać, że w pozwie powód w ogóle nie wnosił o wypowiedzenie się przez biegłych na okoliczność zdolności powoda do pracy, a pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował twierdzenia powoda co do utraty zdolności do pracy wskutek wypadku.

Nie ma przy tym wątpliwości, że uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych strony powodowej spowodowałoby przedłużenie postępowania.

Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania powoda ze względu na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powoda wezwanego cele przesłuchania w charakterze strony, a także ze względu na stanowisko pełnomocnika powoda, który nie wnosił o przeprowadzenie takiego dowodu (k.289 odwrót).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Odpowiedzialność pozwanego za szkodę poniesioną przez powoda wynika z art. 415 KC. Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany ponosi winę za wybuch gazu, który nastąpił w budynku powoda poprzez nieprawidłowe postępowanie pozwanego podczas serwisowania pieca gazowego, znajdującego się w domu powoda. Wynika to z opinii biegłego ds. gazownictwa, której pozwany nie kwestionował. Zbędne jest ponowne przytaczanie w tym miejscu ustaleń faktycznych dotyczących błędów popełnionych przez M. A. podczas serwisowania pieca w domu powoda. Niewątpliwie jest ponadto, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem pozwanego, a szkodą poniesioną przez powoda, której rozmiar zostanie omówiony w dalszych rozważaniach, podobnie jak kwestia ewentualnego przyczynienia się powoda do powstania szkody i miarkowania odszkodowania.

Przechodząc do roszczeń dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie, należy stwierdzić co następuje.

Na podstawie art. 445 par. 1 KC sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, co nie jest oczywiście równoznaczne z dowolnością.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przyznanie i wysokość zadośćuczynienia jest uzależniona od całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, takich jak: stopień cierpień psychicznych i fizycznych poszkodowanego, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw zdarzenia wywołującego szkodę, stopień winy osoby ponoszącej odpowiedzialność, jej zachowanie i postawa po wyrządzeniu szkody. Wysokość należnego zadośćuczynienia nie jest ustalana w sposób matematyczny, wynika z oceny opartej na w/w kryteriach.

Wysokość należnego powodowi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia Sąd określił biorąc pod uwagę powyższe okoliczności. Biorąc pod uwagę w/w kryteria sąd uznał, że stosowne zadośćuczynienie stanowiłaby w niniejszej sprawie kwota 200.000 zł. Nie powtarzając ustaleń faktycznych dotyczących rozmiaru krzywdy powoda należy podkreślić, że cierpienia powoda były ekstremalnie duże, powód miał poparzenia 40% powierzchni ciała, rozmiar jego obrażeń był na granicy przeżywalności. Obrażenia te spowodowały nieodwracalne skutki w postaci blizn na całym ciele, które stanowią nie tylko oszpecenie wyglądu powoda, ale też zaburzenia funkcjonalności jego organizmu.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody. Wskazać trzeba, że pozwany w swoich zeznaniach wycofał się z zarzutu przyczynienia powoda ze względu na kwestie braku serwisowania i przeglądów pieca gazowego, podtrzymał natomiast ten zarzut ze względu na brak przeglądów instalacji gazowej oraz ze względu na nie opuszczenie przez powoda pomieszczenia kotłowni w czasie serwisowania pieca.

Sąd uznał za zasadny zarzut pozwanego, iż powód przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 KC, jednakże nie w tak dużym stopniu, jak twierdził pozwany. W ocenie Sądu przyczynienie się powoda do powstania szkody należy ocenić na 25%. Do okoliczności, które należy brać pod uwagę przy stosowaniu art. 362 KC należy m.in. stopień winy obu stron.

Zdaniem Sądu powód przyczynił się do powstania szkody ponieważ pomimo próśb pozwanego nie opuścił pomieszczenia kotłowni, w którym pozwany dokonywał serwisowania pieca. Powód powinien zastosować się do

prośby pozwanego, który był profesjonalistą w zakresie wykonywanych w domu powoda czynności. Abstrahując nawet od przepisów prawa regulujących możliwość przebywania innych osób poza serwisantem w pomieszczeniu, w którym dokonywana jest naprawa pieca gazowego, zdrowy rozsądek powinien nakazać powodowi zastosowanie się do prośby pozwanego. Gdyby powód opuścił pomieszczenie kotłowni, prawdopodobnie nie odniósłby żadnych obrażeń ciała wskutek wybuchu, ewentualnie obrażenia te byłyby znacznie mniejsze.

W ocenie Sądu znacznie wyższy jednak jest stopień winy pozwanego, który jako osoba zawodowo trudniąca się wykonywaniem tego rodzaju czynności powinien był wykonać je w sposób bezpieczny dla powoda i jego domowników. Należy wskazać, że pozwany miał możliwość przerwania dokonywanych czynności, kiedy powód odmówił opuszczenia pomieszczenia kotłowni.

Sąd nie przyjął natomiast przyczynienia się powoda do powstania szkody poprzez brak przeglądów instalacji gazowej, ponieważ z opinii biegłego ds. gazownictwa wynika, że nie miało to wpływu na zaistnienie wypadku. Wobec powyższego, z tytułu zadośćuczynienia należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 150.000 zł (200.000 zł minus 25%).

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 444 par. 2 k.c. stanowi, że poszkodowany może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość.

Powód dochodził kwoty 4.699,35 zł tytułem kosztów leczenia, według wycenienia na k.4 odwrót. Poniesienie w/w kosztów zostało udowodnione fakturami załączonymi do pozwu, a ich zasadność opinią biegłego chirurga plastycznego. Roszczenie to podlegało więc uwzględnieniu po odjęciu 25% tytułem przyczynienia się powoda do powstania szkody (4.699,35 zł minus 25%= 3.524,51 zł, zasądzone w pkt. 2 wyroku).

W przedmiotowej sprawie powód dochodził ponadto kwoty 18.660 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Z punktu widzenia biegłego pulmonologa powód nie wymagał pomocy osób trzecich po opuszczeniu szpitala. Z opinii biegłego chirurga plastycznego wynika natomiast, iż powód wymagał pomocy osób trzecich po opuszczeniu szpitala (i wymaga nadal) w wymiarze 0,5 - 1 godziny dziennie. Sąd, biorąc pod uwagę wskazane w opinii chirurga plastycznego czynności, przy których powód wymagał pomocy, przyjął potrzebny powodowi wymiar pomocy osób trzecich na 0,5 godziny dziennie. Objęty żądaniem z pkt. 1 c pozwu okres wynosił 626 dni. Zatem 626 dni x 0,5 godziny x 10 zł (zaokrąglona stawka godzinowa za usługi opiekuńcze wynikająca z informacji MOPS w Ł.)= 3.130 zł. Należy zwrócić uwagę, że powód dokonując obliczenia kosztów opieki słusznie pominął okresy swoich pobytów w szpitalach, ponieważ w tych okresach był objęty opieką personelu placówek służby zdrowia. Po pomniejszeniu w/w kwoty o 25% z tytułu przyczynienia otrzymujemy kwotę 2.347,50 zł, która została zasądzona w pkt. 3 wyroku.

Powód dochodził także renty miesięcznej z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 2.380 zł, począwszy od 1 maja 2012 r. i na przyszłość, w tym 1.200 zł z tytułu utraconych dochodów, 600 zł z tytułu opieki osób trzecich, 580 zł z tytułu kosztów leczenia blizn. Roszczenie to podlegało uwzględnieniu w zakresie kosztów leczenia blizn, które według chirurga plastycznego wynoszą 580 zł miesięcznie oraz kosztów opieki, które wynoszą miesięcznie 150 zł (0,5 godziny dziennie x 30 dni x 10 zł). Zatem roszczenie o rentę miesięczną podlegałoby uwzględnieniu w zakresie kwoty 730 zł. Po pomniejszeniu w/w kwoty o 25% z tytułu przyczynienia otrzymujemy kwotę 547,50 zł, która została zasądzona w pkt. 4 wyroku.

Roszczenie z tytułu renty miesięcznej zostało oddalone w zakresie utraconych dochodów, podobnie jak roszczenie z pkt. 1 d pozwu (o skapitalizowaną rentę z tytułu utraconych dochodów). Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie: całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb, zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów. Szkodę majątkową w rozumieniu art. 444 par. 2 KC wyraża różnica między stanem obecnym, a tym jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło dane zdarzenie. Powstanie szkody

polegającej na utracie lub zmniejszeniu się dochodów następuje z chwilą, gdy poszkodowany został pozbawiony możliwości uzyskania zarobków, które mógł osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W rozpoznawanym przypadku nie doszło do utraty lub zmniejszenia się dochodów powoda. Twierdzenia powoda, że przed wypadkiem pracował w Anglii nie zostały w żaden sposób udowodnione – nawet zeznaniami żony powoda przesłuchanej w charakterze świadka. Nie zostało również udowodnione, że kwalifikacje powoda pozwalałyby mu na znalezienie pracy, gdyby nie obrażenia odniesione w wypadku. Jak wynika z wywiadu zebranego przez biegłego pulmonologa powód ukończył jedynie 5 klas szkoły podstawowej. Biorąc pod uwagę, że przed wypadkiem powód nie pracował oraz to, że nie ma żadnego wykształcenia i żadnego wyuczonego zawodu, brak podstaw do przyjęcia, że gdyby nie zdarzył się wypadek, powód zacząłby pracować.

Dodać należy, że Sąd nie stwierdził podstaw do miarkowania odszkodowania w trybie art. 440 k.c. Po pierwsze, należy stwierdzić, że sam zły stan majątkowy osoby zobowiązanej do odszkodowania nie jest wystarczający dla ograniczenia wysokości tego odszkodowania. Konieczne jest porównanie stanu majątkowego obydwu stron, który w niniejszej sprawie jest podobny o tyle, że trudno stwierdzić aby sytuacja majątkowa którejkolwiek ze stron była dobra. Ponadto za ograniczeniem zakresu obowiązku naprawienia szkody przemawiać muszą zasady współżycia społecznego. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zasady współżycia społecznego nie wymagają zastosowania art. 440 k.c.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 par. 1 k.c. Powód nie wykazał aby przed wytoczeniem powództwa wzywał pozwanego do zapłaty. Wobec tego odsetki należało zasądzić od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 57% i w takiej części należy mu się zwrot poniesionych kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę trudną sytuację majątkową obu stron, Sąd nie obciążył stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Ponadto przyznano pełnomocnikowi pozwanego koszty pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, powiększone o podatek VAT. Wobec tego, że strony nie zostały obciążone nieuiszczonymi kosztami sądowymi, należało wypłacić je ze Skarbu Państwa.